

## NASZE SPRAWY

Jak co roku przed dniem Wszystkich Świętych spełniając swój dobry uczynek, zawiozłem pana Ryszarda Orzechowskiego na cmentarz cywilny Powązki, by oczyścić grób gen. Maksymiliana Kamskiego (zastępca VI Okręgu Korpusu Lwów). Pan Ryszard jest prezesem Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo Wschodnich i jesteśmy zaprzyjaźnieni nie tylko z racji wspólnych spraw kresowych czy też z uwagi na to, że wspólnie dzierżawimy lokal na Poznańskiej (Klub Podole). Bardzo lubię te nasze błędzenie po cmentarzu, bo mamy wtedy czas na rozmowę i na wymianę różnych informacji. Tym razem dowiedziałem się, że decyzja już zapadła i będzie powołany **Instytut Kresów Wschodnich**.

Z inicjatywy trzech wiceburmistrzów Warszawy: Woli, Włoch i Śródmieścia, Rada Miasta Warszawy na ostatnim swym posiedzeniu uchwaliła kwotę 100 000 zł z przeznaczeniem na Instytut. Na pewno kwota nie jest wystarczająca, ale za tym pójść już dotacje budżetowe, związane z samą działalnością.

W przeciągu najbliższych kilku tygodni zostanie powołany przez prezydenta Polski prezes Instytutu. Kresowianie na tę decyzję czekali od dawna, a teraz staje się to faktem. Nasze Stowarzyszenie od roku zbiera wszelkie pamiątki związane z Kresami i z osadnictwem wojskowym na Kresach. Będziemy mogli przekazać to wszystko w godne, fachowe ręce.

Wracając do sprawy grobów, to nasz azymut „czerwony mur cmentarny” okazał się zbyt obszerny, bo w zasadzie ten mur okala wewnątrz trzy czwarte cmentarza, a my wybraliśmy zły kierunek, więc sporo drogi nadłożyliśmy. Miejsce, gdzie jest pochowany gen. Maksymilian Kamski (1895-1979), jest znane, ponieważ generał (skoligacony poprzez żonę), został pochowany w grobowcu rodziny Mościckich – tej rodziny od prezydenta Polski. Teraz wiemy jak najprościej trafić do tego okazałego grobowca, od czwartej bramy w prawo i w pierwszą w lewo do końca. Zresztą pan Ryszard planuje przekazać opiekę nad grobem młodzieży szkolnej – jednemu warszawskich gimnazjum.

\*\*\*

Wystąpiliśmy do władz dzielnicy Żoliborz o oświetlenie naszego Pomnika „W Hołdzie Osadnikom Wojskowym Kresów Wschodnich”, decyzja jest pozytywna, najpóźniej na wiosnę będzie wykonane oświetlenie.

\*\*\*

Kolejną dobrą dla Stowarzyszenia sprawą, jest wymiana okien w naszej siedzibie na Poznańskiej. Pierwotnie Zarząd Gospodarki Nieruchomościami nam odmówił, sugerując wykonanie tej wymiany na własny koszt. Po kolejnym odwołaniu się, tym razem u władz dzielnicy Śródmieście, okna zostały wymienione na koszt administracji. Należy dodać, że wszystkie tu przytoczone decyzje; tj. powołanie Instytutu, oświetlenie pomnika, oraz decyzja o wymianie okien w naszym lokalu na koszt administracji, zapadły z inicjatywy burmistrzów PIS-u.

Dobre wiadomości, jak zawsze przeplatają się z mniej pomyślnymi; trzeba było ponieść koszty związane z wymianą okien (mniej znaczące, ale jednak), takie jak okratowanie okien, czy montaż verticalali do tych okien. Druga bolączka to sprawa nieodnowienia prenumeraty w tym roku przez dość dużą liczbę 35 osób. Powód to wiek i zły wzrok, a więc starzejemy się, nic na to nie poradzimy, zawsze w takim przypadku wykazując zrozumienie, bo taka jest prawda.

Jednak żyjmy w zdrowiu i jak najdłużej wspierajmy działalność Stowarzyszenia.

\*\*\*

**Informuję wszystkich Państwa, że nasz VI Światowy Zjazd Rodzin Osadników Wojskowych i Cywilnych Kresów Wschodnich odbędzie się w dniach 1-2 września 2007r.** Oddzielnie do niniejszego numeru jest dołączona karta zgłoszenia z pełną informacją. Tym razem dużo wcześniej zafiksowaliśmy termin Zjazdu by wszyscy mogli sobie odpowiednio wcześniej zaplanować uczestnictwo, a szczególnie nasi Rodacy mieszkający poza granicami kraju. Apelujemy o jak najliczniejszy udział, bo to może być nasze ostatnie, albo jedno z ostatnich naszych spotkań.

\*\*\*

Jeszcze jedna sprawa, od **grudnia br. wprowadzamy na próbę (dla ułatwienia kontaktu z nami naszym członkom i sympatykom) dodatkowy dzień dyżurów sekretariatu w soboty od godz. 10 do godz. 13.**

\*\*\*

**Przypominam wszystkim, opłaty za rok 2007 składki członkowskiej i prenumeraty kwartalnika pozostają bez zmian i wynoszą: składka członkowska roczna 36 zł, a prenumerata kwartalnika 40 zł.**

\*\*\*

## Wpłaty na działalność Stowarzyszenia od 16 sierpnia do 9 listopada 2006 r.

Kwiatkowska Józefa	124 zł	Panocka Anna	26 zł
Mączka Stefan	140 zł	Ordyńska Irena	100 zł
Sieczkowski Piotr	80 zł	Zielonka Kazimiera	60 zł
Kownacki Krzysztof	70 zł	Łapińska Leokadia	24 zł
Świątkowska Józefa	124 zł	Bober Bronisław	50 zł
Januszko Janina	40 zł		

\*\*\*

## Wpłaty na fundusz wydawniczy od 16 sierpnia do 10 listopada 2006 r.

Szymański Leon	50 zł	Giluk Henryk	324 zł
----------------	-------	--------------	--------

\*\*\*

## Pomnik nasz żyje i cieszy się dużym zainteresowaniem



*Młodzież z zespołu akordeonistów kopalni Kleofas w Katowicach przed pomnikiem. W środku Janusz Pachniewicz – członek naszego Stowarzyszenia*

Nasz kolega Janusz Pachniewicz, informuje;

Biorąc udział w niedzielnych i świątecznych mszach świętych, po wyjściu z kościoła św. Stanisława Kostki często spotykam wiele osób

zatrzymujących się przed widocznym z dala pomnikiem Osadników Wojskowych Kresów Wschodnich, który wzbudza uwagę i zaciekawienie swą bryłą i treścią. Niektórzy przechodnie na cokole pomnika składają kwiaty, a nawet modlitwą wyrażają swoją chwałę żołnierzom wyzwolicielem Ojczyzny z lat 1914-20 oraz Osadnikom Wojskowym z lat 1921-1939, pomordowanym na Wschodzie w miejscach kaźni i zagłady w 1941 r. Jestem też nierzadko świadkiem gromadzącej się przed pomnikiem młodzieży, stwierdzam, że ona z zaciekawieniem wchłania nieznaną im dotąd historię praojców. To wszystko wzrusza i dowodzi, że pomnik nasz żyje.

\*\*\*

Zapraszamy na otwarte zebrania Zarządu. Oto najbliższe terminy zebrań w roku 2007:

29 styczeń, 26 luty, 26 marzec o godz. 16.00.

**Wspólny Oplątek osadniczy odbędzie się w sobotę 13 stycznia 2007 r. o godz. 11.00.**

Pełnimy stałe dyżury:

sekretariat i redakcja w każdy czwartek od godz. 14.00 do 16.00,  
dodatkowo sekretariat w każdą sobotę od godz. 10.00 do 13.00.

\*\*\*



Prezentujemy zdjęcie nowego pomnika który został odsłonięty 9 czerwca 2006r na placu Orłat Lwowskich w dzielnicy Raków, w Częstochowie.

Wzniesiony został w hołdzie BOHATERSKIM

ORŁĘTOM LWOWSKIM.

Pochylona płyta z czarnego marmuru (na zdjęciu zasłonięta wieńcami) zawiera cytaty Jana Kochanowskiego:

„A jeśli komu  
droga otwarta do nieba,  
tym co służą Ojczyźnie....”

Pomnik upamiętnia młodzież szkolną i studentów Lwowa,

jest hołdem wobec tych, którzy złożyli swe młode życie na ołtarzu Ojczyzny za suwerenną i niepodległą Polskę w bardzo trudnych chwilach, w chwilach, kiedy ważyły się losy wschodnich rubieży odradzającej się Rzeczypospolitej.

Materiał i zdjęcie otrzymaliśmy od pana Wacława Baczyńskiego prezesa Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział w Częstochowie.

\*\*\*



*W 66 rocznicę najazdu na Polskę, w uroczystości oddania hołdu Sybirakom na pierwszym planie nasz kolega płk Bolestaw Siemiątkowski. 17 września 2006 r.*